

Zawiłe drogi bankowości

Spółeczność gminy zaniepokojona jest losami BS w Postominie. Już koniec ub. roku ukazał niewydolność wywiązywania się ze zobowiązań płatniczych.

- Co jest przyczyną tego stanu rzeczy i jakie są perspektywy banku? - poprosiłam o wypowiedź nowego przewodniczącego Zarządu p. **Mariana Sergiela** i przewodniczącego Rady Nadzorczej - p. **Stefana Kwiatkowskiego**.

- Bank utracił płynność zobowiązań w listopadzie 92, chociaż grunt już miał niepewny w sierpniu 92. Niemając własnych środków na budowę sfinansował ją z kredytu inwestycyjnego wysokooprocentowanego oraz z kredytu bieżącego. W listopadzie kontrola z NBP ukazała nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania tej placówki. Kłopotliwe dla urzędu stało się przetrzymywanie przelewów i ustawiczny brak pieniędzy w kasie banku, wobec tego podjęto decyzję o przeniesieniu konta do BGŻ. Rada Nadzorcza odwołała w dn. 31.XII.92 r. Jana Cichońskiego, a następnie w dn. 5.01.93 r. odwołała cały zarząd (w osobach p. **Bartkowiaka** i p. **Dąbrowskiego**) i powołała nowy. Zatrudniony został też na umowę-zlecenie w charakterze doradcy, biegły księgowy - były dyrektor BGŻ ze Słupska p. **H. Baranowski**. Został już opracowany program uzdrowienia sytuacji ekonomiczno-finansowej BS, który zostanie przedstawiony do akceptacji BGŻ i mamy nadzieję, że wszystko dobrze się ułoży.



Zdaniem p. Stefana Kwiatkowskiego - przewodniczącego Rady Nadzorczej Banku - generalną przyczyną jest zubożenie społeczeństwa, a rolników w szczególności. Wszystkobyłow miarę w porządku, gdy rolnicy regularnie spłacali kwartalnie odsetki i bank również wywiązywał się w stosunku do BGŻ, bo tam zaciągnięty był kredyt. Problem pojawił się od momentu utworzenia Funduszu Restrukturyzacji. Ministerstwo Rolnictwa od czerwca przekazywało informacje do banków, że odciążenie nastąpi lada moment, uspakajało rolników a bankowców zachęcało do zaniechania windykacji należności.

Od początku twierdziłem, że nie powinniśmy zawieszać ściągalności długów. Bank charytatywny skazany jest na zagładę. Gdyby Zarząd postawił się ostro do dłużników kierował komorników - nie byłoby takiej sytuacji. Jednocześnie zdawaliśmy sobie sprawę, że doprowadziłoby to do upadku gospodarstw indywidualnych oraz być może do poczynań desperackich. Takie są właśnie losy banku. Po udanej blokadzie w Górsku dyr. Cichoński wycofał się ze ściągania kredytów.

dokończenie na str. 3

Rybacka dola

Wczesny zimowy poranek. Przed chwilą radio podało, że właśnie wzeszło słońce. Jarosławieccy rybacy nie czekają na słońce. Jeden z nich wypłynął z przystani, gdy było jeszcze ciemno. Następni szykują się do wybierania zastawionych wcześniej sieci. Obserwuję jak Jar 9 z dwuosobową załogą włącza silnik, robi nawrot i kieruje się w pełne morze.

- Czy Pan też łowi? - pytam najbliższej stojącego.

- Czasem pomagam kolegom - odpowiada.

- Na ile ocenia Pan stan morza?

- 2-4 - odpowiedź jest krótka. Mój rozmówca odchodzi.

Schodzę na plażę przyjrzeć się z bliska przygotowaniu kolejnej łodzi.

Czterech mężczyzn dobrze zna swoje zajęcie. Pracują bez zbędnych słów, gestów. Sprawiają wrażenie robotów z których każdy wie w którym momencie wskoczyć do lupinki. Pełne morze, rybacy, kutry - to wniosło słowa a przecież większość jarosławieckich pływa na lupinkach, których długość wynosi ok. 6,5 m a szerokość ok. 2,5 m. Są wśród nich i tacy, którzy do łodek turystycznych mocują silnik typu Wieterek i tym wyprawiają się po rybę. Niewątpliwie szalenie odważni ludzie, sprawdzają Jar 6 na wodę. Tym razem czterosobowa załoga wyrusza do swej Klondike. Kołowrót wykonuje ruch wsteczny i kolejną, ostatnią łódź spływa na wodę. Jar 8 jako jedyny z kutrów zapala topowe światło nawigacyjne i pełną mocą silników płynie na zachód. Igrzyska skończone, teraz pozostaje nam czekać na szczęśliwy powrót rybaków. Szczęśliwy powrót, bowiem fala wzmaga się, dotąd ledwie wyczuwalny, wiatr, zwiększa się stan morza. Odchodzimy z przystani.

dokończenie na str. 3



Nowe stawki podatków

W dniu 21 grudnia Rada Gminy uchwaliła nowe stawki podatków i opłat lokalnych.

1. Stawki podatku od nieruchomości:
 a/ od budynków mieszkalnych lub ich części 800 zł od 1m² powierzchni użytkowej rocznie,
 b/ od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż

rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 31.200 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie,
 c/ od pozostałych budynków lub ich części 10.400 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie,
 d/ od budowli 2% ich wartości,
 e/ od powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi 1000 zł za 1 m² rocznie,
 f/ od pozostałych gruntów 100 zł za 1 m² rocznie.

Niezależnie od ustawowych zwolnień od podatku od nieruchomości postanowiono zwolnić dodatkowo:

- 1/ grunty pod przystankami PKS i obiekty przystanków PKS,
- 2/ zbiorniki przeciwpożarowe,
- 3/ cmentarze komunalne,
- 4/ remizy OSP,
- 5/ świetlice, sale i kluby wiejskie,
- 6/ wysypiska i wylewiska nieczystości,
- 7/ oczyszczalnie ścieków,
- 8/ boiska sportowe,
- 9/ dziecińce i place zabaw dla dzieci,
- 10/ grunty i budynki będące w zarządzie AMGiSP,
- 11/ grunty i budynki będące siedzibą Ośrodków Zdrowia z wyjątkiem mieszkań i budynków gospodarczych - garaży itp. zajmowanych przez personel,
- 12/ działki użytkowane rolniczo przez emerytów i rencistów,
- 13/ budynki gospodarcze oraz grunty pod nimi użytkowane przez emerytów i rencistów rolnych.

2. Podatek od posiadania psa 80.000 zł rocznie od jednego psa. Płatne do 31 marca 1993 r.

3. Opłata targowa - 80.000 zł dziennie.

4. Opłata miejscowa pobierana w Jarosławcu od osób fizycznych przebywających czasowo w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych - 3.000 zł dziennie.

5. Opłata administracyjna pobierana od osób fizycznych za następujące czynności administracyjne:

- a/ za sporządzenie testamentu - 300.000 zł

Podatek od środków transportowych

	Pojemność skokowa silnika, masa całkowita, ładowność lub ilość miejsc	Podatek w tys. zł
Motorowery		42
Motocykle	do 50 cm ³	84
	powyżej 50 cm ³ do 350 cm ³	144
	powyżej 350 cm ³	696
Samochody osobowe	do 900 cm ³	216
	od 900 cm ³ do 1300 cm ³	390
	od 1300 cm ³ do 1500 cm ³	492
	od 1500 cm ³ do 1600 cm ³	768
	od 1600 cm ³ do 1800 cm ³	1.212
	od 1800 cm ³ do 2000 cm ³	2.040
	od 2000 cm ³ do 2500 cm ³	
	z wyjątkiem samochodów marki "Warszawa"	3.156
	od samochodów marki "Warszawa"	492
	powyżej 2500 cm ³	4.260
Autobusy	z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową z napędem elektrycznym	996
		216
	do 15 miejsc	768
	od 15 do 30 miejsc	1.416
	powyżej 30 miejsc	3.120
Samochody ciężarowo-osobowe o dopuszczalnej masie całkowitej	do 2 t włącznie	492
	powyżej 2 ton	768
Samochody ciężarowe i ciągniki siodłowe o ładowności samochodu lub nacisku na siedło ciągnika	do 0,5 t włącznie	492
	od 0,5 t do 1 t	768
	od 1 t do 2 t	918
	od 2 t do 4 t	1.134
	od 4 t do 6 t	1.560
	od 6 t do 8 t	1.848
	od 8 t do 10 t	2.700
powyżej 10 t	3.552	
Samochody specjalne		768
Ciągniki balastowe		3.552
Ciągniki rolnicze z silnikiem o pojemności skokowej	do 4000 cm ³	66
	powyżej 4000 cm ³	162
Przyczepy i naczepy	campingowe	126
	od 1 t do 5 t	177
	od 5 t do 20 t	540
	powyżej 20 t	918
	pozostałe	768
Łodzie motorowe i jachty	od 200 cm ³ do 1000 cm ³	354
	powyżej 1000 cm ³	768
Promy		216
Łodzie służące do zarobkowego przewozu towarów i osób		768

b/ za udostępnienie dokumentów lub akt zarchiwizowanych - 50.000 zł.

Terminy płatności

1. podatek od nieruchomości:

a/ osoby fizyczne - w czterech równych ratach do 15.III., 15.V., 15.IX., 15.XI.
b/ osoby prawne - do 15 każdego miesiąca w 12 ratach.

2. Podatek od środków transportowych - wszyscy płatnicy w dwóch równych ratach do 15.II. i 15.IX.

Wpłaty należy dokonywać do kasy UG lub na konto

BGŻ Słupsk 877006-101417-321

Od podatku zwolnione zostały przyczepy i naczepy o ładowności do 1 tony.

*Fr. Czyżewski
skarbnik*

dokończenie ze str. 1

Zawile drogi bankowości

W innych bankach sytuacja jest podobna jednak dyrektorzy współpracując z innymi bankami potrafili zabezpieczyć interesy swoich placówek. Dyr. Cichoński jako bankowiec był znawcą przedmiotu, natomiast jego zasadniczą wadą było to, że nie potrafił współpracować ani ze społeczeństwem lokalnym ani też wyżej.

Obecnie jesteśmy na etapie przesłania się z BGŻ. Opracowany plan uzdrowienia musi być zatwierdzony przez NBP. Należy optymistycznie spojrzeć na przyszłość naszego banku. Liczymy, że dzięki programowi uzdrowienia oraz znalezieniu odpowiedniego człowieka na stanowisko dyrektora banku uda się nam uzyskać pewną pomoc finansową ze strony BGŻ. Jednak przede wszystkim nasze pieniądze są u dłużników i stamtąd musimy ich oczekiwać.

Dziękuję panom za wypowiedzi i życzę pomyslniej realizacji zamierzeń.

T.R.

Bilety do kontroli

Od nowego semestru wprowadzone zostaną bilety miesięczne na autobus szkolny. Bilety są do odebrania w szkołach. Dzieci wsiadając do autobusu zobowiązane są do okazania biletu kierowcy.

AGENCJA MIENIA GMINNEGO I SPRAW PUBLICZNYCH	
2 93	Bilet Szkolny
miesiąc	numer
51 000 008000	imię
51 000	w POSTOMINIE

dokończenie ze str. 1

Rybacka dola

Miejscowi wracają do domu. Ja idę do miejscowego baru, zmarznięty siadam przy ciepłym kaloryferze, zamawiam kawę. Z obsługą i kilkoma stałe zmieniającymi się gośćmi rozmawiam o mijającym roku, o świątecznych i noworocznych nadziejach. Gdy w szklance zostają tylko fusy nie próbuję z nich wróżyć lecz wracam na przystań. Okazuje się, że **Jar 9** już wrócił i dwie kobiety, bardzo sprawnie, czerwonymi z zimna rękami, wyjmują z sieci ryby, głównie dorodne śledzie, chociaż trafiają się drobne flądry, małe dorsze - nazywane przez rybaków **bołkami**. Obok mnie staje mężczyzna w średnim wieku. Pytam, czy też rybaczy.

- Teraz nie. Mam łódź w remoncie. Ale przychodzę, zobowiązuje mnie rybacka solidarność. Kiedy ja potrzebuję pomocy mogę liczyć na kolegów i gdy trzeba muszą im pomóc.

- Niedawno wydarzyła się tragedia w Mrzeżynie. Dziś morze jest niespokojne.

- Czy Pan i pańscy koledzy nie boicie się o swoje życie.

- Każdy z nas się boi. Ale co mamy robić. Nigdzie wokół nie ma żadnej pracy, to co nam pozostaje. Tym bardziej, że niektórzy z miejscowych mieli kuroniówkę teraz i to im zabrali. To co mają robić - rybaczą. Przy rybaczeniu można stracić życie, ja sam miałem niedawno wypadek. Gdy z kolegą wypłynęliśmy morze, było spokojne. Na łowisku zaczęło kołysać, zebraliśmy sieci z niezłym połowem. Gdy wracaliśmy fala była już bardzo duża, robiliśmy co było możliwe by dopłynąć cało. Nie udało się. Nawet nie wiem jak nas rzuciło na falochrony i znaleźliśmy się w wodzie. Wtedy zadziałała rybacka solidarność. Mimo niebezpieczeństwa koledzy wyciągnęli nas, łódź i sieci. Połów diabli wzięli ale życie i mienie choć pokierasowane - ocaliliśmy. Ale to dotarło do mnie dopiero po kilku godzinach - dodaje pan Wiktor Kraszewski. Jestem wstrząśnięty, o nic więcej nie pytam. W milczeniu obserwujemy jak dwaj rybacy najpierw naprawiają a następnie próbują bezskutecznie uruchomić silnik. Do brzegu dopływa **Jar 6**. Załoga oprócz szypra wyskakuje z łodzi podczepiają kolowrót i rozpoczynają

powolne wyciąganie kutra na brzeg. W pewnej chwili łódź niebezpiecznie pochyła się na lewą burtę. Wraz z szyprem i panem Kraszewskim zawieszam się ciężarem ciała na burcie, by wypoziomować kuter. Udało się. Spoglądam na prawie puste sieci, kolejna łódka - silnik już pracuje. Po chwili pomagam zepchnąć łódź na wodę. Wraz z pierwszą falą rybacy wskakują do łodzi i uruchamiają silnik, który prawie natychmiast odmawia posłuszeństwa. Siła inercji oraz fale wciągają łódź ok. 10 m od brzegu. Sytuacja staje się dramatyczna. Łodzią rzuca, jeden z rybaków próbuje uruchomić silnik, drugi pracuje na wiosłach. Fale spychają łódkę w stronę falochronu, robi się niebezpiecznie, falochron coraz bliżej, inni przerywają pracę. Wszyscy w skupieniu zadają sobie pytanie: Czy się uda? Nie wytrzymuję. I choć wiem, że mnie nie usłyszą wołam "Szybciej!, szybciej! i mocniej wiosłuj!". Odwracam się i po chwili bardziej czuję niż słyszę głębokie westchnienie ulgi. Silnik zaskoczył. Do przystani wraca **Jar 8**. Doskonale niemal podręcznikowo haisuje na fali. Gdy kuter jest już na brzegu, zaglądam do środka. To najślabszy połów tego dnia. Tylko cztery średnie łososie.

- Oplaciło się po to wypływać w taką pogodę?

- Pewnie - uśmiecha się szyper. Za spaloną ropę zapłaciłem więcej niż dostanę za ryby. Ale sieci szkoda. Są bardzo drogie a ta łustawka może zmienić się w sztom. Lepiej więc stracić trochę ropy niż sieci wartę około miliona. Nie jestem ekonomistą, nie potrafię przeliczać ceny życia na cenę ropy i sieci. Wciąż mam w pamięci dramatyczny reportaż o śmierci rybaków w Mrzeżynie. Nie podejmuje więc dyskusji. Schodzę z plaży. Po chwili wracam. Ktoś powiedział, że ci którzy popłynęli jako ostatni wybierają sieci na wiosłach. Wpatruję się w horyzont. Gdyby coś tam się teraz stało ci dwaj ludzie nie mieliby szans na uratowanie. Co prawda na morzu jest jeszcze jeden kuter, który wypłynął bardzo wcześnie i zapowiedział że wróci późno. Lecz w razie nieszczęścia nie można by go powiadomić o wypadku. Kutry są w większości pozbawione łączności. A przy tej temperaturze wody o być lub nie być

dokończenie na str. 6

Taka sobie, byle jaka, to jest właśnie

STRONA ŻAKA



Spotkanie z Warszawą

Pierwszy tydzień października ub.r. był dla nas - uczniów kl. IV bardzo szczęśliwy. Dzięki rodzicom, sponсорom, Spółdzielni Inwalidów ze Sławna oraz dyr. Zofii Grzybowskiej z SP 77 z Warszawy mogliśmy spędzić kilka dni w Warszawie.

Mieszkaliśmy i stołowaliśmy się w gościnnej SP 77 na Młocinach, a po Warszawie ponaszaliśmy się autokarem wynajętym w SI w Sławnie.

Zobaczyliśmy jak wygląda Warszawa nocą, zwiedziliśmy Łazienki, Powązki, Muzeum Techniki, Wilanów, Warszawskie ZOO, Terminal II portu lotniczego, Zamek Królewski.

Stare Miasto podziwialiśmy z okien kolejki i w trakcie popołudniowego spaceru. Byliśmy przed Grobem Nieznanego Żołnierza, pod Nike, w Ogródzie Saskim. Widzieliśmy pomnik Powstańców Warszawskich. Staraliśmy się uchwycić piękno Warszawskiej Syrenki sporządzając szkice.

W ostatnim dniu spotkaliśmy się z warszawskimi kolegami z kl. IV, rozegraliśmy zwycięski mecz koszykówki a w nagrodę pojechaliliśmy na hamburgery do MC Donalda.

Przez cały tydzień nie zapominaliśmy o szkolnych obowiązkach: uczyliśmy się piosenek o Warszawie, poznawaliśmy ciekawe legendy, prowadziliśmy pamiętnik i rozwiązywaliśmy zadania matematyczne.

Do domów wróciliśmy (w sobotę 20.X.) stęsknieni i szczęśliwi.
Kl. IV z SP Jarosławiec z wych D.M.

Puchar SZS

W Słupsku rozegrano finał wojewódzki o puchar Szkolnego Związku Sportowego. Wygrała SP nr 17 ze Słupska przed SP nr 1 w Ustce i SP w Postominie.

Alo

Do trzech razy sztuka

Wyjątkowego pecha mają uczniowie lokalnej Sorbony, którzy zdecydowali się na kontakt ze sztuką.

Rzadko zdarza się taka okazja, ale wreszcie zaplanowany został wyjazd do teatru. Fajna sprawa, bo przede wszystkim nie ma lekcji. Tymczasem siły przyrody sprzeciwiły się temu. Pierwszy termin odwołany, bo środek lokomocji z lekka zamarznął i nie nadawał się do użycia. Drugi termin zaakceptowany przez wszystkich - niestety też zawiodł. Tym razem kierowca, pan Kurpet, prawie z narażeniem życia udowodnił swą gotowość i wyruszył w trasę (a było to w pamiętną slizgawicę - 6.02.), lecz tym razem uczniowie nie mogli dojechać do szkoły. Nic to! Nie rezygnujemy. Do trzech razy sztuka, nie damy się byle przeciwnościom losu.

UczSerwator

Przyjdź św. Mikołaju!

Oj! Było roboty wiele. Św. Mikołaj przybył do Pieszcza.

Rozdawał prezenty dwuletnim szkrobom i piętnastoletnim panienkom. Przywiózł ze sobą zespół muzyczny, który rozbawił całą ferajnę.

Przyjdź jeszcze raz św. Mikołaju!

Kacper

Obserwator wybrzeża Europy 1992

W odpowiedzi na apel Sopockiego Instytutu Ekologicznego, uczniowie kl. IV SP w Jarosławcu włączyli się do programu badawczego "Obserwator Wybrzeża Europy".

24 września ub. roku przeprowadzili badania 10 km odcinka wybrzeża (5 km na wschód i 5 km na zachód od głównego zejścia). Każdy z uczniów pod kierunkiem nauczycielek D. Modliszewskiej i A. Łosińskiej badał 500 m odcinek.

Akcja ta miała na celu zebranie danych do międzynarodowej bazy komputerowej. Dane te posłużyły do oceny stopnia zagrożenia ekologicznego
dokończenie na str. 8

Sport szkolny

Biegi noworoczne

Ponad 300 osób stanęło na starcie wojewódzkich biegów przełajowych w Ustce. Wystąpili tam również nasi. Biegi miały mocną obsadę, gdyż wzięły w nich udział szkoły odużyh tradycjach biegowych m.in. z Bytowa i Człuchowa. Nasinowicjusze walczyli bardzo dzielnie. Miejsca w pierwszej dziesiątce zajęli: dziewczęta '82 - 3 m. Iwona Heleniak (Postomino), 4 m. - Kamila Bonowicz (Korlino), chłopcy '82 - 4 m. Andrzej Róg, 8 m. Leszek Bury (Pieszcz), dziewczęta '80 - 5 m. Joanna Pawlak (Korlino), 6 m. Monika Oliwa (Staniewice), 7 m. Aleksandra Buze (Pieńkowo), 8 m. Małgorzata Makarewicz (Staniewice), chłopcy '78 - 8 m. Bartłomiej Bala (Postomino), 10 m. Piotr Pilecki (Pieszcz).

Nadspodziewanie dobry występ zanotowała SP Korlino; dotychczasowy "Kopciuszek" sportowy gminy.

Gratulujemy i prosimy o więcej!

XVIII Gminna Olimpiada Młodzieży

W Jarosławcu odbyły się trzy następne imprezy organizowane w ramach "Olimpiady": tenis stołowy Młodzików i kadetów oraz piłka ręczna młodzików.

Zdobywcy I-III miejsc w tenisie: młodziczki - I m. - E. Dankowska, II m. - B. Śleboda, III m. - J. Skrzeczowska (Pieńkowo);

młodzicy - I m. - M. Wiewiórski (Staniewice), II m. L. Kwiatkowski (Pieńkowo), III m. - P. Derliński (Staniewice);

kadetki - I m. - A. Gólko, II m. - E. Dankowska (Pieńkowo), III m. - A. Kasińska (Korlino);

kadeci - I m. - M. Banaś, II m. - J. Zdrzeniecki (Pieńkowo), III m. - S. Ugorski (Postomino).

Piłka ręczna: I m. - SP Jarosławiec, II m. - SP Pieńkowo, III m. - SP Staniewice.

Mimo znanych kłopotów finansowych "Oświaty" realizacja kalendarza imprez sportowych przebiega bez zakłóceń. Nie byłoby to możliwe bez pomocy, kierowanej przez dyr. G. Januszewskiego, Agencji Mienia Gminnego.

Dziękujemy!

Ryszard Nieborak

Nie zwiększajmy ceną znaczka kosztów sprzedaży mieszkań

Ten tytuł to nie żart - to zdanie padło z ust organizatora zebrania, jakie odbyło się 5.I.93 r. w Pieńkowie z byłymi pracownikami POHZ w sprawie sprzedaży mieszkań zakładowych.

Zainteresowani kupnem mieszkań złożyli podania jeszcze w 1992 r. mimo, iż nikt z chętnych nie znalazł wartości "transakcji". Przez kilka miesięcy specjaliści z Lęborka wyceniali poszczególne budynki i lokale, a geodeta sporządził mapki posesji.

Uważam, że zgodnie z rozporządzeniem R.M. z 21.I.1992 r. w sprawie zasad i trybu postępowania przy pierwszeństwie nabycia mieszkań wchodzących w skład Zasobu Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa powinna najpierw ustalić wykaz mieszkań przewidzianych do sprzedaży. Wykaz taki powinien zawierać:

1/ określenie powierzchni mieszkalnej i użytkowej, oznaczenie położenia gruntów i ich granic oraz powierzchni, a także oznaczenia budynków stosownie do przepisów o ewidencji gruntów i budynków,

2/ obciążenie nieruchomości długami i ciężarami,

3/ cenę sprzedaży,

4/ jeśli przeznaczono do sprzedaży także budynki gospodarcze oraz ogródki przydomowe, dane o położeniu i charakterze tychże.

Agencja powinna zawiadomić na piśmie najemców mających pierwszeństwo nabycia zajmowanych mieszkań o przeznaczeniu mieszkania do sprzedaży. Takie pierwszeństwo, o którym wyżej wspomniałam, przysługuje:

1/ najemcom mieszkań zatrudnionym w PGR,

2/ emerytom i rencistom PGR, będącym najemcami mieszkań,

3/ pracownikom zwolnionym z pracy z przyczyn ekonomicznych wywołanych restrukturyzacją PGR i będącym najemcami mieszkań.

Takie zawiadomienie dla w/w osób powinno także zawierać:

1/ określenie charakteru i wielkości mieszkania lub domu będącego przedmiotem sprzedaży,

2/ dokładne określenie gruntu stosownie do § 3 ust. 2, pkt 1,

3/ imię, nazwisko i adres najemcy korzystającego z prawa pierwszeństwa,

4/ udział nabywcy we współwłasności

domu i gruntu,

5/ określenie obciążeń nieruchomości, jeżeli przechodzą one na nabywcę,

6/ wysokość ceny rynkowej, informacje o przysługującej obniżce z tytułu pracy w pgr i sposobie zapłaty,

7/ informacje o terminie, w którym najemca może złożyć oświadczenie, czy korzysta z pierwszeństwa.

Część ludzi, których stać na wykup mieszkań nie trzeba zachęcać - oni są już zdecydowani i jak najszybciej chcieliby sprawę doprowadzić do finału.

Jednak nie wszyscy uważają sprzedaż mieszkań za najlepsze rozwiązanie, a w każdym bądź razie nie za jedyne. Istnieje możliwość utworzenia spółdzielni mieszkaniowej przez nabywców.

Agencja może wydzielić majątek służący działalności socjalnej (w tym mieszkania), kulturalnej i sportowej wraz z przynależnymi do niego gruntami, oraz nieodpłatnie przekazać w drodze umowy na własność gminie. Gminy wraz z przejęciem działalności przejmują dotychczasowe zobowiązania wynikające ze stosunku pracy z zatrudnionymi pracownikami.

Szereg wątpliwości bierze się stąd, że osoby zajmujące domy i lokale mieszkaniowe wchodzące w skład likwidowanych pgr zachowują, na czas nieokreślony, prawo do dalszego zamieszkiwania; nie dotyczy to obiektów zabytkowych. Osoby w/w opłacają czynsz najmu w wysokości pokrywającej koszty eksploatacji tych domów i lokali mieszkalnych. Natomiast emeryci i renciści prowadzący samodzielne gospodarstwo domowe, którzy nabyli prawo do bezpłatnego mieszkania z tytułu pracy w pgr, zwolnieni są z czynszu z tytułu eksploatacji budynków i lokali mieszkalnych, za wyjątkiem opłat za energię elektryczną, gazową i ciepłą oraz korzystanie z wody i kanalizacji.

Sprzedaż mieszkań, gruntu przynależnego do nich i budynków gospodarczych, wraz z ogródkiem przydomowym, osobom mającym pierwszeństwo nabycia aktualnie zajmowanych mieszkań po cenie rynkowej pomniejszonej o 3% za każdy rok pracy w pgr, lecz nie więcej niż 90% nie jest zbyt wielką zachętą z tego względu, że nie każdemu w POHZ (gdy istniał)

przeprowadzono "solidne" remonty z wymianą kaloryferów, schodów, okien, betonowaniem podwórza itd. Są i tacy, co nie doczekali się. Wiele mieszkań kwalifikuje się (opinie najemców) do gruntownego remontu. W wielu budynkach instalacje elektryczne lub hydrauliczne są tak stare jak same budynki. Okna, drzwi i podłogi również już "skrzypią". Piece "proszą" o zduna. Często i same mury zawilgocone pękają. Kotłownia na osiedlu już teraz działa niewydolnie - co będzie jeśli mieszkania zostaną pozbawione całkowicie ogrzewania i ciepłej wody? Dachy też proszą o remont - sasiad na dole powie, że mu nie kapie i niech o dach martwi się lokator najwyższego piętra. Brak podstawowych rozwiązań już teraz nie nastraja zbyt optymistycznie. I już teraz są znaczne zaległości w płatności czynszów. Co będzie, gdy oprócz czynszu przyjdzie ponosić koszty podatków od mieszkań i gruntów, ubezpieczenia, raty za kupione mieszkanie wraz z odsetkami itd. ?

Uważam, że do "zawitych" przepisów nie każdy ma dostęp, a jeśli - to nie każdy wie, jak je interpretować i dlatego po ludzku oraz zgodnie z przepisami będzie, jeśli Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa jednak "szarpnie się" na te znaczki wraz z papierem i następnie - zrozumiale wyjaśni wszystkim "co jest co"!

Danuta Jabłońska

Od redakcji.

Osoby kompetentne prosimy o szersze skomentowanie i danie odpowiedzi na pytania zawarte w artykule i poniżej, które nurtują przyszłych najemców:

1/ Moje dzieci są dorosłe, każde ma mieszkanie, ja jestem rencistką - czy muszę wykupić mieszkanie? Co ze mną będzie, jak nie wykupię?

2/ Jestem rencistką - czy jak wykupię mieszkanie, to moje dzieci po mojej śmierci będą mogły dziedziczyć mieszkanie i na jakich warunkach?

3/ Nie przepracowałam w PGR 3 lat - na jakich warunkach mogę wykupić zajmowane mieszkanie?

4/ Jeśli wykupię mieszkanie to dlatego, że zakładowe nie będziemy mieli z żoną ulg w podatku? Dlaczego?

5/ Nie potrzebne mi są: budynek gospodarczy i ogródek - czy muszę je

dokończenie ze str. 5

wykupić?

6/ Dlaczego muszę płacić za garaż jeśli sam go wybudowałem i z własnych materiałów?

7/ Działka z budynkiem na cele mieszkalne różni się od działki rzemieślniczej - czy jeśli zechcę rozpocząć działalność rzemieślniczą, czy mam do tego prawo?

8/ Chcę założyć sobie w bloku ogrzewanie etażowe - czy ze względu na innych lokatorów mogę dokonywać w moim mieszkaniu takich zmian?

Prosimy Czytelników i zainteresowanych o listy do redakcji.

D.J.

Co z byłymi pegeerami?

Problem to niebagatelny. Zrosnącym niepokojem obserwujemy stan powolnej agonii byłego - chyba wcale nie najgorszego - świata pegeerowskiego. Wydaje się, że jest to, używając terminologii lekarskiej, moment przesilenia, w którym ważyc się będą losy "pacjenta".

Właśnie problemom funkcjonowania byłych pegeerów w województwie śluskim poświęcone było spotkanie wójtów, naszego posła i prezesa Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa - Adama Tańskiego, jakie miało miejsce 16 stycznia w Ślupsku.

Sprawą numer 1 był problem: w jaki sposób Agencja zamierza stworzyć nowe miejsca pracy w byłych gospodarstwach państwowych?

Odpowiedź brzmiała o tyle optymistycznie, jak i mało realnie: "W najbliższym czasie mają być uruchomione środki z Banku Światowego, które pozwolą na utworzenie nowych stanowisk. Innego wyjścia nie ma. Być może nastąpi to pod koniec tego roku."

Innym ważnym ustaleniem podczas tego spotkania były plany odnośnie restrukturyzacji państwowych gospodarstw, które mają być uzgadniane i zatwierdzane przez samorządy gminne o bezpłatne przekazanie terenu przeznaczonego pod rozbudowę infrastruktury (osiedla, sklepy, ośrodki zdrowia, oczyszczalnie ścieków). Agencja będzie indywidualnie rozpatrywać w drodze dwustronnych porozumień.

Dużym utrudnieniem w gospodarce

pegeerowskiej jest niewydolność biur notarialnych, które "nie wyrabiają się" z dopełnieniem formalności związanych z wykupem mieszkań i ziemi.

W czasie spotkania padł też wielce obiecujący wniosek. Mianowicie, byli pracownicy pgr mogą składać do zarządcy gospodarstwa wnioski o wydzierżawienie działki rolnej 0.5-1 ha, którą przeznaczą na potrzeby własnych rodzin. Odciążą to - niewątpliwie - opiekę społeczną, a zarazem pozwoli ludziom przetrwać i zapewni choć minimum wyżywienia.

Sprawą budzącą niepokój wśród mieszkańców Pomorza jest narastająca fala "żywiotugenmańskiego". W ubiegłym roku i my również byliśmy świadkami wycieczek Niemców po naszej gminie.

Stąd też troska, by samorząd gminny kontrolował i współdecydował przy sprzedaży ziemi oraz by przy ofertach równorzędnych pierwszeństwo w dzierżawie mieli rodacy.

Zebrani wójtowie zwrócili się z prośbą do naszego posła, by na forum Sejmu poczynił starania w dwóch istotnych sprawach:

1/ udzielenia niskoprocentowanego kredytu (max. 15-20%) na zagospodarowanie gruntów po byłych pgr.

2/ stworzenie możliwości byłym pracownikom pegeerów, by też mogli zaciągnąć kredyty gwarantowane przez Agencję w celu stworzenia sobie i swej rodzinie miejsca pracy.

I z takim bagażem Poseł Galek wyruszył do Warszawy.

Kolejne spotkanie Konwentu Wójtów i Burmistrzów woj. śluskiego z p.A. Tańskim ma się odbyć w dniach 28-29.I. w Sławnie.

Nie omieszkamy Państwa poinformować o najważniejszych ustaleniach, gdyż dotyczą one również wielu mieszkańców naszej gminy. T.R.



dokończenie ze str. 3

Rybacka doła

decydowałyby minuty. Na szczęście nic się nie stało. Mimo awarii silnika obaj rybacy na wiosłach szczęśliwie dotarli do brzegu. Nie obyło się bez dramatycznych chwil. W pewnym momencie wiosłarzowi jednak udało się ustawić łódź na szczyt fali. Ludzie, sieci i połów - duża ilość dorodnych śledzi - są bezpieczni. Schodzę z plaży. Już nikt nie chce rozmawiać o rybaczem, o kłopotach ze zbytem ryby, o wycisku handlarzy. O wykorzystywaniu ciężkiej niebezpiecznej pracy rybaków nie będę pisał. To temat odrębny.

Gerard Lemtis

Nowi zasilają szeregi bezrobotnych

W miesiącu grudniu 1992 roku Rejonowe Biuro Pracy w Sławnie wydało decyzje o utracie prawa do zasiłku dla kolejnych bezrobotnych: 144 kobiet, 175 mężczyzn z terenu naszej gminy.

Dla niektórych rodzin było to główne lub jedyne źródło utrzymania. Widmo braku pracy jest dla nich przerażające, tym bardziej, że zima jest okresem martwym i nie ma możliwości dorobienia.

Dodatkowo na przestrzeni m-ca grudnia 92 roku 38 osób ujęto jako bezrobotni nowozarejestrowani.

Ogółem liczba bezrobotnych zarejestrowanych w RBP w Sławnie na koniec m-ca grudnia wynosiła 1.011 osób, w tym 48% to kobiety.

Urząd Gminy szuka dróg pomocy w tej trudnej sytuacji. W porozumieniu z Biurem Pracy w Sławnie przedłożyliśmy o dalsze 4m-ce umowy o pracę w ramach prac interwencyjnych dla 37 osób. Począwszy od wczesnej wiosny planujemy zwiększyć zatrudnienie do około 60 osób oraz dodatkową ilość osób zatrudnionych do robót publicznych. I choć wydawałoby się, iż są to niewielkie liczby, w skali roku są to koszty rzędu ca. 600 mln złotych.

Sekretarz Gminy
Krzyszyna Kitaszewska

Otwarte podwoje nowej szkoły

Wspaniałym i wzniosłym akcentem pożegnany został pierwszy semestr nauki przez uczniów i pracowników Szkoły Podstawowej w Postominie.

Niestety, nie możemy Państwu przedstawić dokładnej relacji z tak ważnego i drogiego sukcesu naszej gminy, bo w pośpiechu zapomniano zaprosić kogokolwiek z redakcji "Sz.P.", tudzież nie lubianej dyrektor SP Karsino. Nieobecny był też człowiek, który przyczynił się chyba najwięcej - w sensie "załatwiania i ściągania" funduszy na potrzeby budowy, Wójt a zarazem poseł p. Zbigniew Galek - musiał być w tym czasie na obradach Sejmu. Czy nie można było dostosować terminu otwarcia do momentu powrotu posła? Czy chodziło o coś innego? Kto ważniejszy?

Z wnikliwej, niewątpliwie, analizy ludzi zaangażowanych w budowę najpierw przedszkola, a później szkoły nie raczono zauważyć zasług osoby stojącej na czele Społecznego Komitetu Budowy, a obecnie dyrektora GZEAS - p. Stanisława Pawlika. Zapomniano w ferworze wspomnieć o zasługach innych osób, które były zaangażowane w powstanie tej szkoły. Chociażby pracę niezującego już księgowego p. Krefia. Być może pośpiech (bo nie podejrzewamy absolutnie, że to celowe i złośliwe działanie) przyczynił się do tych drobnych potknięć.

Jednak redakcja swoje źródła informacyjnymi i przekazuje Państwu, że dzieci i ich rodzice przeżywali bardzo mocno tę uroczystość, są szczęśliwi, że polepszą się warunki nauki i zapewne wyniki w nauce.

Życzymy dzieciakom samych 6 (Szóstek) a nauczycielom satysfakcji z sukcesów wychowanków.

W imieniu Redakcji

Teresa Ryształ

P.S. Naszym stałym Czytelnikom przypomnę, że ponad rok temu przedstawiłam na łamach "Sz.P." obszerny materiał o zapomnianej - wówczas - budowlu... sprawa ruszyła.



Zasady oceniania uczniów

W związku z napływającymi do redakcji pytaniami w sprawie zasad oceniania uczniów redakcja przedstawia poniżej najważniejsze postanowienia Zarządzenia MEN nr 29 z 24.09.92 r. w tej sprawie.

1. Ocena jest jawna zarówno dla ucznia jak i jego rodziców.

2. Stopień opanowania przez ucznia wiedzy i umiejętności określonych programem nauczania przedmiotu ocenia się w stopniach szkolnych: celujący, bardzo dobry, dobry, dostateczny, mierny, niedostateczny.

3. Stopień niedostateczny otrzymuje uczeń, który:

a/ nie opanował wiadomości i umiejętności określonych minimum programowym przedmiotu nauczania w danej klasie, a braki w wiadomościach i umiejętnościach uniemożliwiają dalsze zdobywanie wiedzy z tego przedmiotu, oraz

b/ nie jest w stanie rozwiązać (wykonać) zadań o niewielkim (elementarnym) stopniu trudności.

4. Na tydzień przed klasyfikacyjnym posiedzeniem rady pedagogicznej nauczyciele poszczególnych przedmiotów i wychowawcy klas są zobowiązani poinformować ucznia o przewidywanych dla niego stopniach okresowych (rocznych). O przewidywanym dla ucznia okresowym (rocznym) stopniu niedostatecznym, należy poinformować ucznia i jego rodziców namiesiąc przed zakończeniem okresu (roku).

Uwaga: zgodnie z zarządzeniem Kuratora Oświaty w Słupsku nauczyciel ma obowiązek uzyskać od rodzica potwierdzenie na piśmie faktu zawiadomienia z miesięcznym wyprzedzeniem, o przewidywanej ocenie niedostatecznej dla ucznia za okres lub rok szkolny.

5. Uczeń ma prawo do składania egzaminu sprawdzającego, jeżeli ustalona przez nauczyciela ocena okresowa (roczna) jest jego zdaniem lub zdaniem jego rodziców zaniżona. Prawo to nie przysługuje uczniowi, który otrzymał więcej niż 2 oceny niedostateczne. Na wniosek rodziców w egzaminie może uczestniczyć (bez prawa głosu) przedstawiciel rady rodziców.

Od ustalonej oceny uczeń lub jego rodzice mogą odwołać się również do Kuratorium Oświaty w Słupsku.

Mamy nadzieję, że wyjaśniliśmy wątpliwości zgłaszane nam przez naszych czytelników. Generalna zasada, jak się wydaje, jest taka: **szkoła jest dla ucznia, a nie uczeń dla szkoły**; rodzice decydują o swoim dziecku i zgodnie z innymi zarządzeniami MEN mają prawo wywierać istotny wpływ na to w jaki sposób ich dzieci są uczone i wychowywane w szkole. Ale też nikt i nigdy nie zwolni rodziców z odpowiedzialności za swoje dzieci, ich wychowanie i przygotowanie do przyszłego dorosłego życia.

Red.

"KIKS" ruszył.

Po prawie rocznej przerwie spowodowanej tzw. trudnościami obiektywnymi podniósł głowę nasz gminny prześmiewca, czyli ronisko-masłowski "KIKS". Mimo, iż dowcip ma cięty a język niewyparzony wyrażamy nieśmiało opinię (za biskupem I. Krasickim), że

"Śmiech niekiedy być może nauką,
Kiedy się z przywar, a nie z osób

natrząsa

I żart dowcipną przyprawiony sztuką,
zbawienny, kiedy szczypie, a nie kąsa".

Na naszą prośbę udostępnione zostały dwa teksty, które jako że "prawdziwa cnota krytyk się nie boi" zamieszczamy i oddajemy pod osąd czytelników.

Przepraszamy autora, że cenzura musiała wykreślić jedno słowo. Czekaamy na kolejne wybryki "KIKS"-u.

T.R.

"BACA"

Siedzi sobie baca pyka sobie fajkę

Ogląda obrady jak najlepszą bajkę

Właśnie o aborcji posły rozprawiają

Z początku nie wiedział, o czym tam

gadają

Baca chłop uparty, tak se kombinuje:

"Będę dotąd patrzył aż cosi zmiarkuje"

O ciąż usuwaniu poseł z kartki czyta

Aż tu bacy nagle jasna myśl zaświta

Woła na Maryśkę w wielkim uniesieniu:

"Chodź no tu pieronem - mówiom o dupczeniu"

Maryśka się wściekła, bo dzieciaków

kupa:

"Tobie stary capie w głowie tylko

...a"

Tobi

PIOSENKA PO PRZECZYTANIU "SZEPTU POSTOMINA"

Stało się to gdzieś we wtorek
Wpadł do wioski redaktor
Dowiedzieć się nie zawadzi
Jak tu sobie soltys radzi

Ref. ALE JAJA ...

Dużo pytań pismak zadał
Soltys na nie odpowiadał
Kiedyś działa się nie mało
Odpowiadał soltys śmiało

Ref. ALE JAJA ...

Gdy to ludzie przeczytali
To niektórzy z nich się śmiali
Zaś niektórych cześć niemała
O mało krew nie zalała

Ref. ALE JAJA ...

Bank Spółdzielczy piękny nowy
Mógłby pomóc rolnikowi
Spróbuj kredyt w nim załatwić
Prędzej może cię szlak trafić

Ref. ALE JAJA ...

Chłop chce wziąć za sprzedaż mleka
Długi czas na forszę czeka
W banku marmur, komputery
A gdzie forsa do cholery

Ref. ALE JAJA ...

Tobi

Kaczka dziwaczka

To nie jest kaczka dziennikarska, ale
póki co, żywa mieszkanka Masłowic.

W gospodarstwie pani Stankiewicz
żyje kaczka o 3 skrzydłach. Jest to
rzadki przypadek w świecie zwierząt.
Świadczy - niestety - o pazerności
"Pingwinka" (tak się nazywa
kaczuszka), bo pewnie innej zabrakło
jednej sztuki skrzydła. Opiekunem i
wspólnikiem zabaw jest Norbert -
wnuczek p. Stankiewicz. Kaczka
zdradziła swą wielką tajemnicę - lubi
czarne kaczory. Niestety, nie możemy
dołączyć do każdego egzemplarza
"Sz.P." dowodu rzeczowego, ale
informacja jest prawdziwa.

Terry



KRONIKA



WYPADKÓW

Styczeń był miesiącem w miarę
spokojnym, do tego stopnia, że nawet
nasza nowa winetka nie znalazła
potwierdzenia. Prawdę mówiąc wcale
nam tak bardzo na tym nie zależy.

A oto co wydarzyło się w naszej
gminie na podstawie relacji
komendanta komisariatu policji p.
Krakowskiego.

Pali się

W noc sylwestrową spłonęły
zabudowania gospodarstwa p. M. Jarzab
z Nosalina. Straty ok. 45 mln zł.
Sprawcą był sąsiad, który w ramach
porachunków postanowił "rozjaśnić"
sprawę.

Drugi pożar miał miejsce w
Marszewie - 2.01. W mieszkaniu
zawodowego strażaka (!) na skutek
nieszczelnego komina zapłonęło
poddasze. Fachowa pomoc nadeszła
szybko, ale mieszkanie zalane.

"Beta" - ofiara

... kolejnego napadu i rabunku.
Sprawca pożaru w Nosalinie
"narozrabiał" również w Pieszczu.
Zbił szybę, wdarł się do środka. Tam
został zatrzymany przez pracowników,
ale im uciekł gubiąc po drodze szynkę
i inne wyroby. Przystępca rozpoznany,
zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

Dlaczego zimno ?

8.01. zgłoszona została kradzież
węgla (700 kg) z kotłowni osiedlowej
w Pieńkowie. Sprawcą jest palacz,
który 4 dni wcześniej podjął tam pracę.

Krótkotrwałe użycie

Dwóch mieszkańców naszej gminy
postanowiło się zamienić swym do-
bytkiem. Za dużego Fiata - mały + mo-
tocykl. Po kilkudziesięciu dniach
niezadowolona strona odebrała swój
samochód. Sprawa w toku.

Powiadają jaskółki

że niedobre są spółki

Przekonał się również o tym
współwłaściciel spółki z Naćmierza
zajmującej się chowem trzody
chlewnej. Podczas nieobecności
jednego drugiego wyprowadził 3 loszki
oraz inne cenne rzeczy. Śledztwo trwa.

Kradzione - nie grzeje

Z niezasiedlonych budynków w
Królewie zginęły 3 grzejniki c.o.
panelowe. Sprawca nieznany. Straty
ok. 1,6 mln zł.

Amator słodczy

Ledwie zdążyli rodzice wypakować
paczki Mikołajowe dla uczniów SP
Pieńkowo a już nocą (14.I.) amator
słodczy usiłował wybić okno, by
dostać się do gabinetu dyrektora. Na
szczęście został sploszony, bo wówczas
dzieci musiałby się obejść ze smakiem.
Ktoś zbyttno czuje sentyment do tej
szkoły. Czy aby nie niezaspokojonego
pędu do nauki.

zanotowała T.R.

Styczniowy orkan

W nocy z 13 na 14 stycznia b.r. na
naszym pobrzużu (Pobrzeże Sło-
wińskie) rozszalał się wiatr o niespy-
tykanej dotąd sile. Prędkość wiatru
dochodziła do 160 km/h.

Mieszkańcy Jarosławca i okolic nie
pamiętają takiego orkanu. Trzęsły się
szyby, bujały żyrandole w domach.

W wysuniętej na północ miejsco-
wości wichura poczyniła olbrzymie
szkody. Przed OW "Julian" powalony-
ch zostało kilka drzew, w "Dio-
rze" wybitych kilkanaście szyb. Wichura
zerwała dach na "Mini Markecie". Do
restauracji "Kaprys" można było wejść
przez wybite szyby w drzwiach. Po-
leciały reklamy, dachy przystanków.
Najbardziej ucierpiał budynek SP w
Jarosławcu. Arkusze blachy pokry-
wającej dach fruwały jak kartki papieru
i lądowały w pobliżu latarni. Do tru-
dności ekonomicznych z jakimi się
borykamy dołączył jeszcze żywioł.

M.



Serdeczne podziękowania dla p.
kierowcy malucha, który nie zważając
na trudne warunki atmosferyczne
(wichura, zwalone drzewa) podwoził
mnie do pracy.

Pasażerka



Do biegu gotowi !

Klub biegaczy "Bryza" działający przy AMGISP w Postominie biegiem pożegnał mijający rok. Jego przedstawiciele brali aktywny udział w biegu sylwestrowym w Poznaniu na dystansie 12 km.

Bardzo dobrze spisał się Janusz Paściak, który na 235 zawodników uplasował się na 56 miejscu, Sławomir Ludwikowski był 117 a Zdzisław Ludwikowski - 147. Dobrze wypadło młodszepokolenie klubu na dystansie 1 km, gdzie Grzegorz Kopera i Bartek Bała zajęli 16 i 17 miejsce.

Wszystkich chętnych do uprawiania tej najprostszej formy ruchu, jaką jest bieg, zapraszamy do klubu biegaczy "Bryza".

Luz

Zimę lubią dzieci

Podczas, gdy dorośli muszą się po prostu uporać z jej niedogodnościami. Niby to według kalendarza dopiero początek, a przecież już się porządnie dała we znaki. I tak problemów wiele przysporzył mróz, który na krótki moment 6.01. zamienił nasze jezdnie w przysłowiową szklanę. Kierowcy autobusów w obawie przed nieszczęściem nie wyruszyli w trasy i dojeżdżający zostali "na lodzie". Mróz ten przy okazji wykazał nieskuteczność naszej siły napędowej, jaką jest paliwo. Okazało się, że benzyna tankowana w SURze ma tendencje do zamarzania, a oleje napędowe są zimowe tylko z nazwy i zamieniają się pod wpływem niskiej temperatury w lepki maź, która zatyka filtr. Mimo zapobiegliwości opiekunów nastąpiły awarie c.o. (m.in. w Pieńkowie, Jarosławcu).

Niewątpliwie mróz ten nie wpłynął korzystnie na zboża ozime nie zabezpieczone warstwą ochronną śniegu.

Pierwszy miesiąc nowego roku na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Pomorza. Tak potężnego orkanu, o sile 12° w skali B i prędkości wiatru 160 km/h nie pamiętają nawet starsi ludzie. Narobił on wiele szkód, które dopiero są rozpoznawane, szczególnie własach. Do najpoważniejszych zniszczeń można zaliczyć zerwanie dachu nad nową szkołą w Jarosławcu, "Zdjęcie" dachów z przystanków w

Jeżerzanach i w Kaninie. Drzewa runęły na drogi w Pieńkowie, Roninie, Kłośniku, Staniewicach. Wiele dachówek, anten (również satelitarnych), poszycia papowego poleciało tej nocy. Nie zanotowano wypadku, w którym ucierpiałby człowiek. Zabudowania gospodarcze z pruskiego muru stały się bardziej ażurowe a spróchniałe ploty legły zmżozone walką z żywiołem.

Czy o taką zimę walczyliśmy za czasów komuny? Czy nie mogłoby być normalniej z takimś czymś białym, miękkim lecącym z nieba?

Tylko do kogo ja pójść na skargę.

Tary

dokończenie ze str. 34.

Obserwator ...

go europejskich wybrzeży.

Uczniowie wypełniali ankiety podając informacje o badanym miejscu, określali wpływ lądu na plażę, analizowali strefę obmywania przez fale morskie oraz klasyfikowali i liczyli śmiecie i zanieczyszczenia oraz zwierzęta żywe i padłe.

Oprócz akcji badawczej uczniowie brali udział w konkursie plastycznym o Morzu Bałtyckim organizowanym przez w/w Instytut.

W styczniu kl. IV otrzymała podziękowanie za udział w akcji wspaniałe nagrody za prace plastyczne. Nagrody otrzymali: **Ela Handke** (praca Eli została zakwalifikowana na wystawę do Irlandii), **Sebastian Pyrcioch**, **Ania Kaczmarek**, **Małgosia Kowalik**.

Brawo !

M.

Niby - humoreska

Grzeczne dzieci

- Dzień dobry, dzień dobry, dzień dobry ...

- Dzień dobry! - odkłaniam się maluszkom, średniakom i starszoklasistom mijanym po drodze z kordlińskiej szkoły.

Jaka znana ze mnie persona! - pomyślałem sobie chępliwie. Będę musiał o tej popularności opowiedzieć koledze po fachu z Ustki. W którymś roku mego urzędowania w UG spędzam urlop gdzieś w gminie na wczasach pod gruszą. Kolega chciał pilnie widzieć się ze mną. We wsiach, gdzie pytał o mnie, niezmiennie odpowiadano: Nie znamy takiego pana.



Pana **Zbigniewa Szczęcha** spotykam na wywiadówce u syna Andrzeja. Mimo niepewnej pogody oboje z żoną, która pojechała do córki do Słupska, interesują się nauką swych dzieci.

- Czy jest Pan zadowolony z postępów syna?

- Nie jest najgorzej, ale mogło być lepiej. Z dzieci jestem zadowolony, są grzeczne, pomagają mi w gospodarstwie. Ulubił się oczywiście najmłodsza latorośl, która 25 stycznia wkroczy w 6 rok życia.

- Najlepsze życzenia. Jakimi problemami żyje soltys?

- Najważniejsza dla mnie sprawa w tej chwili to naprawa dachu na stodole, ponieważ wichura poważnie go uszkodziła. We wsi chciałbym wygospodarować kawałek ziemi z przeznaczeniem na boisko, żeby młodzież miała gdzie pokopać piłkę.

Dziękuję i życzę powodzenia T.R.

Z powodu tej "nieznajomości" kolega czyni mi uszczypliwości do dziś.

Przy najbliższej bytności w Ustce, po serdecznych powitaniach, chcę spiesznie zrelacjonować koledze te częste "dzieńdobierki", gdy ten mówi.

- Wiesz co? Niedawno jadę do Jarosławca z kompletem wędkarskim. Zatrzymuję się nad nowym stawkiem w Korlinie, gdzie nigdy dotychczas nie byłem. Zarzucam wędę. Zbiegają się młodzi kibice. Wyobraź sobie, że każdy z nich pozdrawiał mnie grzecznym "dzieńdobry!" jak starego znajomego.

- O, musieli pomylić ciebie z kimś innym - skomentowałem kwaśno.

M.Sob.

Potrzebny dialog

W ostatnim numerze "Sz.P." soltys z Pieszcza poruszył problem świetlicy strażackiej. 7 stycznia 93r. odbyło się spotkanie Wojta - p. Sergiela - z mieszkańcami wsi. W wyniku głosowania - obiekt ten pozostał nadal w rękach strażaków.

Kacper



URODZINY

1. Arkadiusz Chrobak - Dzierżęcin
2. Adam Piorunowski - Staniowice
3. Jan Stanisław Bukowski - Kanin
4. Witold Jacek Kisielowski - Postomino
5. Kacper Bogdański - Naćmierz
6. Mateusz Waldemar Antosik - Pieszcz
7. Monika Małgorzata Smolnik - Pieszcz
8. Ewelina Kasińska - Królewo
9. Karolina Czplicka - Jezierzany
10. Jolanta Kinga Małagowska - Kanin
11. Artur Kamil Radziwon - Wilkowice



ŚLUBY

1. Dorota Grzelak - Korlino
- Mirosław Skrzeczkowski - Korlino



ZMARLI

1. Rajmund Gołębiowski - Pałowo
2. Zofia Pruske - Pieńkówko
3. Bronisława Paszkowska - Górsko
4. Józef Wojciech Nowak - Ronino
5. Anna Maria Cieszyńska - Pieńkówko
6. Anna Chuda - Karsino
7. Zbigniew Pietras - Pieńkowo
8. Janina Dudzińska - Pałowo
9. Krystyna Letkomiller - Jezierzany
10. Józefa Sutkowska - Pieńkowo

ENCYKLOPEDIA GMINY

RUSINOWO

Liczba mieszkańców - 280
 Najstarszy mieszkaniec - p. Józefa Kluska (ur. 1904 r.)
 Sołtys wsi - p. Antoni Bartlewski
 W Rusinowie działa OSP, której prezesem jest p. Zdzisław Mystkowski. Znajduje się tam ośrodek wypoczynkowo-kolonijny Zakładów Przemysłu Filcowego w Łodzi.

P.G.

NASZA SONDA

Tym razem poprosiliśmy Państwa o wypowiedź związaną ze sprawami dotyczącymi problemu ogólnego. 3 lata nowej rzeczywistości. Jakie plusy i minusy widzi Pan (-i) w naszej społeczności?

P. Waldemar Modliszewski - nauczyciel - Jarosławiec

To, co się ostatnio narobiło w naszej rzeczywistości odbieram jako totalny balagan. Jest on charakterystyczny praktycznie w każdej dziedzinie życia i na każdym szczeblu drabiny społecznej. Największym problemem - w/g mnie jest to, że przepisy prawne są mało konkretne i nieadekwatne do rzeczywistości.

Dużym plusem dzisiejszych czasów jest większa swoboda w poruszaniu się po świecie, tylko ...

Rencista (nazwisko zastrzeżone)

- Przeszedłem na emeryturę. Mam więcej niż zarabiałem w pegeerze. Te ostatnie lata są dziwne. Gubię się w tym wszystkim. Na mój rozum, to wszystko się niszczy, a słyszę w telewizji, że to prywatyzacja. Może, nie wiem?

Bezrobotny z Pieszca.

- Straciłem pracę. Nie mam już zasiłku. To demokracja dała ludziom taki byt.

Andrzej

Mamy wolność - to najważniejsze. Reszta powinna przyjść z czasem. Teraz jest ogólny balagan.

Prywaciarz z Postomina

- Pozytywnie. Prowadzę własny interes, z którego utrzymuję całą rodzinę. Moja sytuacja nie jest najgorsza, ale obawiam się tegorocznych podwyżek. To może zniszczyć wszystko co mi się udało osiągnąć w ciągu ostatnich 3 lat.

P. Kazimierz Cichy i Henryk Machelski - Postomino

- Nie podoba nam się polityka rządu, która sprowadza się do tego, że wolą kupować z zagranicy niż dać pracę tyłu bezrobotnym. Uważamy, że przemiany nastąpiły tak szybko, że nie jesteśmy, jako społeczeństwo, przygotowani do zabezpieczenia swojego bytu i stąd tyle nieszczęść ludzkich. Dobrze jest, że w sklepach jest wszystko, gorzej jednak z portfelem.

Dziękujemy za wypowiedzi.
Jolanta Kasprzak i Teresa Rysztak

Sygnaly Czytelników

Sie ma!

Kochani, dziękujemy, że obdarzacie nas jednak sympatią i zaufaniem. Zwracacie się do nas z pewnymi problemami, które mamy nadzieję zostaną zauważone przez kogo trzeba i wyjaśnione tak, by zadawały obie strony. Jeśli nie otrzymamy oficjalnych odpowiedzi, będzie to sygnał dla nas, by znaleźć inne drogi. *Red.*

• Nowa linia energetyczna na trasie Pieńkowo (sklep spożywczy) - Chudaczewo przysparza wiele kłopotów w czasie nawet lekkich porywów wiatru. Założona w ub. r. jest po prostu wadliwie wykonana. Z obserwacji osoby informującej wynika, że przewody zahaczają o siebie i powodują zwarcia. Od czasu przebudowy linii średnio 2 razy w miesiącu brak jest energii elektrycznej w gospodarstwach podłączonych do tej linii.

• Czy istnieje możliwość utworzenia przy UG lub GOPS stanowiska pracy o charakterze pośrednictwa pracy. Chciałbym dorywczo zatrudnić osobę do posprzątania mieszkania, a nie wiem, kto, ile? Czy jest to zgodne z prawem?

• Pojawiło się niebezpieczeństwo na jezdni przed Kaninem. Niewielki odcinek jest okrutnie popekany, wybrzuszony i stanowi zagrożenie dla pojazdów.

• Sygnał od młodego pokolenia, które w gminnej wsi nie ma gdzie się pobawić. Co się dzieje z salą znajdującą się obok "Niespodzianki"? Karnawał w tym roku długi i warto by pohasać.

• Zbiornik przeciwpożarowy w Pieńkowie zalewa w czasie deszczu okoliczne gospodarstwa. Ich właściciele oferują własną pracę w celu usunięcia problemu. Potrzebne są materiały.

SPRZEDAM * SPRZEDAM *

.....
 Sprzedam siano

Kanin 6

.....
 Sprzedam kureczka 7 tyg. wagi do 1 kg nadające się do dalszego odchovu. Cena 10.000 zł za 1 sztukę.

Ferma drobiu Mazów

.....
 Sprzedam motopompę

Stefan Garlin, Kanin

.....
 Sprzedam działkę budowlaną w Jarosławcu.

Wiadomość: Jarosławiec 2B

BRYDŻ

Brydżysta miesiąca

Po raz pierwszy w rankingu na najlepszego brydżystę zwyciężyła kobieta. Brydżystą miesiąca grudnia została **Iłona Kowalska** (Wilkowice), która zdobyła 39 pkt. i wyprzedziła **Andrzeja Kwiatkowskiego** - 38 pkt. i **Ryszarda Brzyszcza** - 36 pkt. (wszyscy Pieńkowo).

Nasi w OZBS

Dużym sukcesem dyplomatycznym postomianian zakończył się Walny Zjazd Okręgowego Związku Brydża Sportowego w Słupsku. Do Zarządu OZBS wybrano kierownika sekcji brydżowej "Przełomu" - **Edwarda Kwiatkowskiego** a przewodniczącym komisji rewizyjnej OZBS wybrano kierownika KS "Przełom" - **Alfreda Obszańskiego**. Obaj odznaczeni zostali Honorową Odznaką PZBS i Złotą Odznaką "Za zasługi w rozwoju kultury fizycznej i sportu w woj. słupskim". Warto przypomnieć, że we wszystkich trzech dyscyplinach prowadzonych w KS "Przełom" - brydżu, szachach i tenisie stołowym we władzach okręgowych związków tych dyscyplin znajdują się przedstawiciele naszego klubu.

Przypadek? Dobra dyplomacja? Umiejętności? A może wszystkiego po trochu? Trudno jednoznacznie na to odpowiedzieć. Ważne jest tylko to, że nasi działacze współdecydują o rozwoju swoich dyscyplin sportowych w naszym województwie.

Noworoczny turniej

Od awarii energetycznej zaczął się Wojewódzki Turniej Noworoczny Par w Pieńkowie. Całe szczęście, że po półgodzinnej przerwie w dostawie energii awarię usunięto i turniej dalej przebiegał bez zakłóceń.

W największym w tym sezonie turnieju w naszym województwie brało udział 64 zawodniczek i zawodników z kilkunastu klubów województw słupskiego i koszalińskiego. Nas cieszyliczny udział zawodników z naszej gminy, których startowało aż 24.

A oto wyniki: I miejsce i puchary ufundowane przez szefa Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa w Pieńkowie zdobyła para małżonków **Sawickich** z

Darłowa - 774 pkt. przed parą **Krzemiński - Waliński Banasłowski - Jarosz** (obie pary ze Słupska).

Nagrodę dla najlepszej pary z naszej gminy otrzymała para **Obszański - Stankowski**, która zajęła 19 miejsce. Miejsca innych naszych par: 20 m. - **Kowalscy**, 22 m. - **Florek - Kwiatkowski**, 25 m. - **Brzyszc - Melon**, 26 m. - **Łabędzki - Miecznikowski**, 27 m. - **Czyżewski - Miecznikowski**.

Nagrody ufundowała AMG i SP w Postominie.

Następna większa impreza brydżowa w Pieńkowie to tradycyjny już cykl turniejów o GRAND PRIX Postomina, nad którym patronat objął poseł na Sejm RP - **Zbigniew Galek**. Pierwszy turniej o puchar AMG i SP w Postominie odbędzie się w dniu 30 stycznia br. o godz. 10⁰⁰ w pałacu b. POHZ w Pieńkowie, na który organizatorzy (AMG i SP i KS "Przełom") serdecznie zapraszają wszystkich chętnych.

Tenis stołowy

Przełom - Czarni 10:4

Doskonale spisali się tenisiści "Przełomu" w wyjazdowym meczu ligi okręgowej z "Czarnymi". Czarne wygrywając w stosunku 10:4. Punkty zdobyli: **Adam Wyroślak** i **Andrzej Ugorski** po 3,5 pkt. (w 4 meczach) oraz **Lukasz Kwiatkowski** (4) i **Andrzej Humiński** (2) po 1,5 pkt. W drużynie grał jeszcze debiutant **Marek Wiewiórski**, ale w 2 grach nie udało mu się zdobyć punktów.

Turniej "PS"

W Jarosławcu rozegrano rejonowe eliminacje do turnieju "Przełomu Sportowego". Dominowali uczniowie szkół z Pieńkowa i Staniewic.

Wśród dziewcząt w kat. '82 i młodsze I miejsce zajęła **Dagmara Gólko** przed **Agnieszka Podemską** (obie SP Pieńkowo) i **Kinga Wiśniewska** (SP Staniewice). W kat. '80-81 zwyciężyła **Emilia Dankowska** przed **Jolantą Skrzeczkowską** (obie Pieńkowo) i **Klaudia Caspari** (Staniewice). W kat. '79 wygrała **Emilia Szymanek** (Pieńkowo) przed **Malgorzata Makarewicz** (Staniewice) i **Magdalaną Węglarz** (Postomino).

Turniej dla wszystkich

Pod tą nazwą organizowany jest przez parafię św. Ducha w Koszalinie cykliczny turniej tenisa stołowego. W kolejnym turnieju trochę gorzej niż zwykle zaprezentowali się nasi młodzi tenisiści. W kat. dziewcząt młodszych I miejsce zajęła **Marta Pilka**, 4 m. - **Agnieszka Gólko**, 6 m. - **Emilia Dankowska**. W kat. dziewcząt starszych - 2 m. - **Dorota Pakos**. W kat. chłopców młodszych 9 m. - **Mariusz Banaś**, 11 m. - **Sylwester Ugorski**, 13 i 16 m. - **Marek Wiewiórski** i **Przemysław Derliński**. Wśród chłopców starszych 5 m. - **Andrzej Humiński**.

Szachy

"Gwiazdka" w Olkuszu

Kilkuosobowa grupa młodych szachistów brała udział w Ogólnopolskim Gwiazdkowym Turnieju Szachowym Juniorów w Olkuszu.

Jak zwykle świetnie spisała się **Ania Morawiec**, która wygrała turniej wśród dziewcząt. **Maciej Strzałba** zajął doskonałe 5 miejsce, a 10 m. zajęli **Radosław Chmielewski** i **Agnieszka Wegner**.

Przełom liderem

Po wycofaniu się MGOK Miastko i Levino Lębork z rozgrywek szachowych ligi wojewódzkiej seniorów w lidze gra obecnie sześć drużyn. Po rozegraniu pierwszej kolejki liderem rozgrywek został "Przełom" Postomino, który choć grał w osłabionym składzie (absencja z różnych powodów R. Wismonta i braci Orłowskich) wygrał mecz ze "Zrywem" Słupsk 4,5:1,5. Punkty zdobyli: **Robert Wegner**, **Tomasz Chmielewski**, **Zdzisław Morawiec** i **Anna Morawiec** - wszyscy po 1 pkt. a **Bogusław Kuma** - 0,5 pkt. Tylko 13-letniemu **Maciejowi Strzałbie** nie udało się zdobyć punktu.

Wyniki pierwszej kolejki: LOK Słupsk wygrał z MDK Bytów 4:2, takim samym wynikiem zakończył się mecz "Zremb" Jezierzycy - K.Sz. Ustka.

Następny mecz "Przełomu" rozegra na wyjeździe z faworytem rozgrywek - LOK Słupsk. Mamy nadzieję, że na ten mecz zmobilizują się wszyscy najlepsi zawodnicy "Przełomu" i postarają się o miłą niespodziankę.

Krzyżówka nr 2/93

Litery z krutek ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 23 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie do 25 lutego 1993 r. na adres Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominiu. Rozwiązanie prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem. Do rozlosowania trzy nagrody rzeczowe.

Redakcja, pracownicy AMGISP oraz ich rodziny nie biorą udziału w losowaniu nagród.

Poziomo

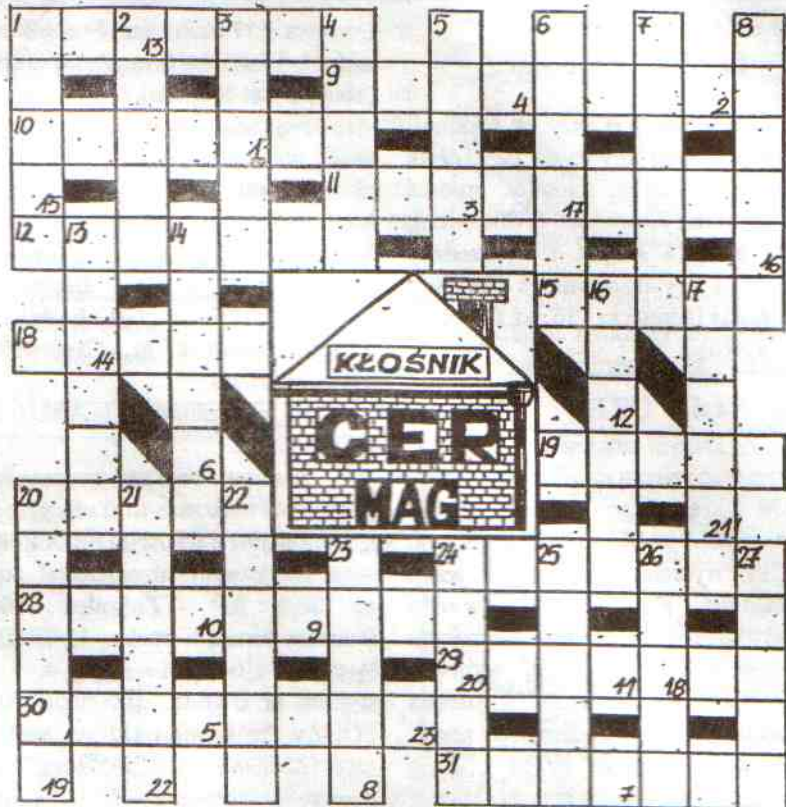
1. Miejscowość, w której działa zakład z winietki. 9. Napój z wody, cukru i soku cytrynowego. 10. Kobięca ozdoba. 11. Szlachetniejsza siostra fajansu. 12. Stan w USA. 15. Rzeźmieszek, bandyta, huligan. 18. Do pokrywania dachów. 19. Owoce pod drzewem. 20. Odrobina. 24. Projektor, rzutnik. 28. Sołectwo z Urzędem. 29. Mały motor. 30. Proces mechaniczno-chemiczny odbywający się w przewodzie pokarmowym. 31. Jeden z poematów J. Słowackiego.

Pionowo

1. Rodzaj lutni rumuńskiej o 2-12 strunach. 2. Człowiek. 3. Określenie. 4. Wieko, pokrywa. 5. Zjawa, duch. 6. Może być radiowa, telewizyjna. 7. Dla szlachetnego nosa. 8. Trójkątny żagiel podnoszony na sztągu dziobowym. 13. Latarka. 14. Nasze morze. 16. Nieodzwony na liście obecności. 17. Radiowe lub telewizyjne. 20. Stare zniszczone okrycie wierzchnie. 21. Produkt zakładu z winietki. 22. Walka ze śmiercią, konanie. 23. Posąg panny młodej. 24. Możesz zbudować go z materiałów "CERMAGU". 25. Występuje na scenie. 26. Buty piłkarskie. 27. Stolica Chin.

Ponieważ losowanie nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru styczniowego odbędzie się po oddaniu do druku tego numeru, nazwiska podamy w następnym.

**KRZYŻÓWKA Nr 2/93
SZEPT POSTOMINA**



TRANS - HANDEL DARŁOWO

ul. Wenedów 28

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA ZE SWOICH USŁUG.

Oferujemy wynajem samochodów transportowych a także zapraszamy na zakupy w cenach hurtowych artykułów: spożywczych, chemicznych, papierosów, napojów.

Wejź (od deptaka 2 ulica w lewo), zobacz i przekonaj się.

Warsztat Szkoleniowy ZDZ w Postominiu

oferuje:

- ogrzewacze olejowe panelowe - 650 tys. zł/szt., toporki turystyczne - 40 tys.
- zł/szt. zamki śrubowe i usługi w zakresie ślusarstwa, spawalnictwa i tokarstwa.

Zasiłki rodzinne dla bezrobotnych

Osoby pozostające bez pracy, które utraciły prawo do zasiłku dla bezrobotnych, będą miały prawo do pobierania zasiłków rodzinnych i pielęgnarskich. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w tej sprawie wchodzi w życie 1 lutego.

Wypłat dokonywać będą rejonowe urzędy pracy, do których uprawnione osoby powinny wcześniej wystąpić o potwierdzenie uprawnień.

Także od 1 lutego zmieniają się zasady przyznawania zasiłków rodzinnych na dzieci uczące się. Będą one przysługiwać dzieciom uczącym się do 20 roku życia.

Redaguje zespół: Danuta Jabłońska, Jolanta Kasprzak, Gerard Lemtis, Alfred Obszański, Teresa Rysztak (red. nac.), Marian Sobolewski, ilustracje - Iwona Wysocka. Skład komputerowy - Józef Rysztak.

Wydawca: Agencja MGISP w Postominiu

Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G.

nakład 500 egz.